

**Sygn. akt: I C 2232/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 28 września 2017r.**

**Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny** w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Pozlewicz-Szymańska

Protokolant: sekretarz sądowy Wioletta Mróz

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2017r. w Lubinie

na rozprawie

**sprawy z powództwa** A. K. (1)

**przeciwko** B. (...) Spółka (...) z siedzibą w(...)

#### **o zapłatę**

I. zasądza od strony pozwanej B. (...) Spółki (...) z siedzibą w (...) na rzecz powódki A. K. (1) kwotę 24.746,02 zł (dwadzieścia cztery tysiące siedemset czterdzieści sześć złotych 02/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot:

- 14.479,80 zł od dnia 01.07.2016 r. do dnia zapłaty,

- 266,22 zł od dnia 27.09.2016 r. do dnia zapłaty,

- 10.000,00 zł od dnia 08.08.2017 r. do dnia zapłaty;

II. oddała dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 6.185,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 4.800,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

**I C 2232/16**

## UZASADNIENIE

Powódka A. K. (1) pozwem z dnia 30 września 2016 roku skierowanym przeciwko B. (...) Spółce (...) z siedzibą w R. (poprzednio (...) Company SE) domagała się kwoty 14.785,65 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej oraz kwoty 17,00 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Na dochodzoną pozwem kwotę składały się: 14.479,80 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia oraz 305,85 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu tj. 27 września 2016 roku do dnia zapłaty z tytułu kosztów leczenia.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 22 stycznia 2016 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego została poszkodowana, zaś sprawca przedmiotowego zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Wyjaśniła, że przechodząc prawidłowo przez przejście dla pieszych została potrącona przez samochód osobowy marki N. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Podała także, iż w wyniku powyższego wypadku drogowego doznała obrażeń ciała w postaci złamania nasady bliższej kości ramiennej

lewej oraz wieloodłamowego złamania kłykcia bocznego nasady piszczelowej lewej. Po wypadku poszkodowana została przetransportowana do (...) sp. z o.o. w L., gdzie zaopatrzony urazy przy pomocy ortez i rozpoczęto ćwiczenia usprawniające. Poszkodowana została wypisana do domu w dniu 28 stycznia 2016 roku z zaleceniami dalszego leczenia w poradni ortopedycznej. W trakcie wizyty kontrolnej w dniu 21 marca 2016 roku rozpoznano u poszkodowanej zrost złamania lewego barku oraz zrost złamania piszczela lewego wobec czego zalecono jej rehabilitację. Obrażenia doznane w wypadku znacznie wpłynęły na codzienne funkcjonowanie poszkodowanej. Dolegliwości bólowe związane z urazem kończyn spowodowały, że poszkodowana przez kilka miesięcy nie poruszała się samodzielnie wobec czego była całkowicie zdana na pomoc rodziny. Argumentowała również, iż pomimo zakończenia leczenia do dnia dzisiejszego odczuwa ona skutki przedmiotowego zdarzenia drogowego, gdyż nie powróciła do pełnej sprawności. Poszkodowana wniosła również o zwrot poniesionych kosztów leczenia w kwocie 305,85 złotych z tytułu niezbędnych konsultacji lekarskich oraz zakupu leków, które miały bezpośredni związek ze zdarzeniem szkodowym.

Poszkodowana wskazała, że zgłosiła stronie pozwanej roszczenie o zadośćuczynienie, zaś ta przyjęła odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 22 stycznia 2016 roku i przyznała kwotę 5.520,20 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 1.800,00 złotych tytułem zwrotu kosztów opieki. Według powódki, przyznana jej kwota zadośćuczynienia nie jest adekwatna do rozmiaru doznanej przez nią krzywdy. Powódka liczyła odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty żądanej tytułem zadośćuczynienia od dnia 23 czerwca 2016 roku, tj. od dnia wydania przez stronę pozwaną decyzji w przedmiocie wypłaty zadośćuczynienia natomiast od kwoty 305,85 złotych z tytułu kosztów leczenia od dnia wniesienia pozwu.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Przyznała, że ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki wypadku z dnia 22 stycznia 2016 roku, którego uczestnikiem była powódka. Wskazała, że okoliczności zdarzenia szkodowego oraz jego skutki nie uzasadniają przyznania zadośćuczynienia w kwocie wyższej niż dotychczas wypłacone. Wyjaśniła, że postępowanie likwidacyjne zostało przeprowadzone rzetelnie, a pozwany ubezpieczyciel wziął pod uwagę całokształt okoliczności zdarzenia szkodowego. Kwota 5.520,20 złotych z tytułu zadośćuczynienia w sposób właściwy spełnia charakter kompensacyjny i jest ekonomicznie odczuwalna dla powódki. Strona pozwana zakwestionowała ponadto żądania pozwu dotyczące zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 14.479,80 złotych od dnia 23 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej, jak również żądanie w zakresie kosztów leczenia, wskazując iż poszkodowana nie wykazała zasadności swoich roszczeń. Niezależnie od powyższego strona pozwana podniosła zarzut przyczynienia poszkodowanej. W ocenie strony pozwanej leczenie podjęte przez powódkę było zachowawcze i nieadekwatne do zgłaszanych uszkodzeń ciała. Wyjaśniła ponadto że dolegliwości kolana wynikają z jego stanu chorobowego, a nie powstały w wyniku wypadku.

Pismem procesowym z dnia 13 czerwca 2017 roku powódka rozszerzyła powództwo, domagając się dodatkowo kwoty 10.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanej pisma procesowego rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powódka podtrzymała dotychczasowe żądania pozwu.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny :***

W dniu 22 stycznia 2016 roku miało miejsce zdarzenie komunikacyjne, w wyniku którego rozstroju zdrowia doznała powódka A. K. (1). Poszkodowana przechodząc prawidłowo przez przejście dla pieszych przy skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...) w L. została potrącona przez samochód osobowy marki N. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca powyższego zdarzenia drogowego był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej.

### ***okoliczność bezsporna***

Po wypadku na miejsce zdarzenia został wezwany zespół pogotowia ratunkowego, który przetransportował poszkodowaną do (...) sp. z o.o. w L.. Po wykonaniu badań diagnostycznych (rtg) rozpoznano złamanie szyjki kości ramiennej lewej oraz złamanie kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej. Urazy zaopatrzone przy pomocy ortez. Powódka opuściła szpital po 7 dniach pobytu w dniu 28 stycznia 2016 roku. Poszkodowana kontynuowała leczenie w poradni ortopedycznej (21.03.2016r.), a także przyjmowała leki przeciwbólowe. Poszkodowana nie była w stanie opuścić szpitala o własnych siłach, dlatego rodzina zorganizowała jej transport medyczny.

Stan po złamaniu szyjki kości ramiennej lewej z wtórnym ograniczeniem ruchomości skutkuje obecnie trwałym 8% uszczerbkiem na zdrowiu (pkt. 104a) natomiast stan po złamaniu kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej wywołał 5% trwały uszczerbek na zdrowiu (pkt. 156). Obecnie stwierdza się deformację stawu barkowego oraz ograniczenie ruchomości w stawie barkowym. Złamanie szyjki kości ramiennej ze złamaniem guzka większego powoduje wtórne zaburzenie ruchomości w stawie barkowym. Nie ma możliwości poprawy funkcji stawu barkowego, szczególnie przywrócenia go do pełnej ruchomości. Może dojść jedynie do pogorszenia jego funkcji w przyszłości.

W procesie diagnostycznym (rtg, TK) ujawniono u poszkodowanej także zmiany zwyrodnieniowe lewego stanu kolanowego. Dolegliwości kolana są pochodną urazu doznanego w wypadku oraz wcześniejszych zmian zwyrodnieniowych, które istniały przed wypadkiem. Uraz spowodował nasilenie dolegliwości bólowych w stawie kolanowym.

Przebyte urazy wiązały się ze znacznymi dolegliwościami bólowymi. Obecnie mimo podjętego leczenia poszkodowana może okresowo wciąż odczuwać bóle w okolicy barku oraz bóle w stawie kolanowym. Poszkodowana ma ograniczoną sprawność i możliwości samoobsługi z powodu trwałego zaburzenia funkcji lewego stawu barkowego.

**Dowód :** dokumentacja medyczna leczenia szpitalnego, k. 31-87; opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii S. G. k. 146-149.

Powódka A. K. (1) (78 lat) przebywa na emeryturze. Przed zdarzeniem szkodowym poszkodowana była osobą zdrową, sprawną fizycznie mimo swojego wieku, nie leczyła się ortopedycznie. W przeszłości przeszła usunięcie woreczka żółciowego oraz leczyła się na nadciśnienie.

Urazy powstałe w wypadku skutkowały znacznym bólem i ograniczyły sprawność poszkodowanej. Z tego powodu poszkodowana wymagała opieki członków rodziny przez co najmniej 8 tygodni po 3-4 godzin dziennie. Do chwili obecnej poszkodowana nie jest w stanie wykonywać czynności wymagających wyprostowania ręki i utrzymywania jej w górze takich jak mycie okien czy wieszanie firanek. Ponadto ma ona duże trudności z samodzielnym uczesaniem się i upięciem włosów w kok. Powódka z uwagi na ograniczoną sprawność organizmu nie może uprawiać działki co było jej hobby od ponad 20 lat. Poszkodowana odczuwa lęk przed poruszaniem się przez przejście dla pieszych, gdyż boi się że wjedzie w nią samochód. Poszkodowana zrezygnowała także z jazdy na rowerze z uwagi na ograniczoną sprawność ręki i kolana, gdyż obawia się że się przewróci i dozna ponownych urazów. Po zdarzeniu szkodowym powódka porusza się o kuli, a na kolano każdorazowo zakłada stabilizator. Ponadto poddaje się rehabilitacji.

**Dowód :** zeznania świadka M. G. k. 138v-139 zapis protokołu rozprawy z dnia 09.02.2017 r. (00:11-00:24); zeznania świadka W. K. k. 139-139v zapis protokołu rozprawy z dnia 09.02.2017 r. (00:26-00:38); przesłuchanie powódki A. K. k. 139v zapis protokołu rozprawy z dnia 09.02.2017 r. (00:39-00:59); uzupełniające przesłuchanie powódki A. K. k. 172v zapis protokołu rozprawy z dnia 28.09.2017 r. (00:03-00:11).

Pismem z dnia 30 maja 2016 roku, doręczonym w dniu 31 maja 2016 roku strona pozwana B. (...) Spółce (...) z siedzibą w R. (poprzednio (...) Company SE) została wezwana do przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego oraz wypłaty słusznego zadośćuczynienia w kwocie 40.000,00 złotych, odszkodowania z tytułu kosztów leczenia w kwocie 198,48 złotych oraz kosztów opieki osób trzecich w kwocie 2.400,00 złotych w związku ze zdarzeniem z dnia 22 stycznia 2016 roku. Strona pozwana decyzją z dnia 22 czerwca 2016 roku przyznała na rzecz powódki kwotę 5.520,20 zł tytułem

zadośćuczynienia oraz 1.800,00 złotych z tytułu kosztów sprawowania opieki przez osoby trzecie, odmawiając wypłaty świadczeń ponad te kwoty.

**Dowód :** zgłoszenie szkody z dnia 30.05.2016r., k.90-93, przyjęcie szkody z dnia 31.05.2016r., k.94-95, decyzja z dnia 22.06.2016., k. 96.

Powódka z tytułu zakupu leków (S.- 115,74 złotych; C. - 105,99 złotych, A.- 7,84 złotych, V. 39,90 złotych, A.- 21,20 złotych) oraz zakupu usztywniacza na kolano (60,00 złotych) wydatkowała łącznie kwotą 266,22 złotych.

**Dowód:** faktury i rachunki, k. 97-101.

### **Sąd zważył, co następuje :**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie zauważyć należy, iż strona pozwana nie kwestionowała co do zasady swojej odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 22 stycznia 2016 roku, która wynikała z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie której udzieliła ochrony ubezpieczeniowej sprawcy powyższego zdarzenia komunikacyjnego. Natomiast kwestią sporną w niniejszej sprawie była wysokość należnego powódce zadośćuczynienia oraz odszkodowania z tytułu kosztów leczenia. Ponadto Sąd był zobligowany do rozpoznania zarzutu przyczynienia podniesionego przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew.

Zgodnie z art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na której rzecz zostaje zawarta umowa ubezpieczenia (ubezpieczony). Zgodnie z § 4 tego przepisu uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Natomiast na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Nadto zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Natomiast stosownie do treści art. 445 § 1 k.c. w powyższym przypadku sąd może przyznać odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie jest szczególną formą naprawienia szkody niemajątkowej na osobie (krzywdy) stanowiącej rodzaj rekompensaty pieniężnej za doznane przez osobę pokrzywdzoną czynem niedozwolonym cierpienie fizyczne lub psychiczne i powinno ułatwić przezwycięzenie przez nią ujemnych przeżyć związanych z uszkodzeniem ciała lub wywołaniem rozstroju zdrowia. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 sierpnia 2013 roku w sprawie o sygn. akt I CSK 667/12 wyjaśnił, że: „Określając wysokość zadośćuczynienia sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, zwłaszcza okres trwania cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie, liczbę i czasookres pobytów w szpitalach, liczbę i stopień inwazyjności ewentualnych zabiegów medycznych, nasilenie i czas trwania ewentualnych dolegliwości bólowych, a nadto trwałość skutków czynu niedozwolonego, wpływ na dotychczasowe życie poszkodowanego, ogólną sprawność fizyczną i psychiczną poszkodowanego oraz prognozy poszkodowanego na przyszłość. Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, stąd jego wysokość musi przedstawiać realną, ekonomicznie odczuwalną wartość.” Ponadto zgodnie z wyrokiem Sadu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2012 roku w sprawie o sygn. akt I CSK 2/12 decydującym kryterium przy ustalaniu należnego zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy i ekonomicznie odczuwalna wartość świadczenia z tytułu zadośćuczynienia adekwatna do warunków gospodarki rynkowej.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci przedłożonej dokumentacji lekarskiej poszkodowanej, zeznań powódki oraz świadków M. G. i W. K., opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii S. G., która nie była kwestionowana przez żadną ze stron, wynika że powódka wskutek wypadku drogowego z dnia 22 stycznia 2016 roku doznała złamania szyjki kości ramiennej lewej oraz złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej. Powyższy urazy wiązały się z intensywnymi dolegliwościami bólowymi oraz koniecznością leczenia szpitalnego, a następnie przy zastosowaniu ortez i kuli ortopedycznej. Niewątpliwie udział w wypadku, dokuczliwe dolegliwości bólowe i ograniczenie sprawności organizmu stanowiły dla powódki istotny dyskomfort zarówno fizyczny, jak i psychiczny. Zważyć należy, że poszkodowana została uderzona przez samochód, poruszając się prawidłowo przez przejście dla pieszych, a zatem w miejscu gdzie powinna czuć się bezpiecznie. Co więcej zachowała ona wszelkie zasady ostrożności, aby prawidłowo przejść na drugą stronę ulicy, a mimo to nie uniknęła wypadku. W tych okolicznościach Sąd dał wiarę jej twierdzeniom, że do dnia dzisiejszego odczuwa lęk przed poruszaniem się w ciągach komunikacyjnych. Zważyć należy, iż w tego rodzaju zdarzeniach drogowych negatywne skutki wypadku oddziałują niemal wyłącznie na życie i zdrowie pieszego albowiem w zderzeniu z samochodem nie jest on z żadnej strony osłonięty żadną barierą, w związku z czym przyjmuje uderzenie bezpośrednio na ciało, co niewątpliwie poza fizycznym bólem łączy się z ogromnym stresem i dezorientacją.

W pierwszych dwóch miesiącach po wypadku poszkodowana była całkowicie unieruchomiona, co wywoływało jej strach o przyszłość i frustrację. Nie była ona w stanie samodzielnie dokonać czynności samoobsługi, wstać, przejść kilku kroków, a także wykonać najprostszych czynności życia codziennego. Skutki zdarzenia szkodowego nie pozostały bez wpływu na życie rodzinne poszkodowanej, która przejęła całość obowiązków. Powódka kontynuowała leczenie specjalistyczne, co wymagało wzmoczonego wysiłku i dezorganizacji życia jej oraz jej krewnych. Każda bowiem wizyta wiązała się z wysiłkiem i zaangażowaniem w związku z koniecznością zorganizowania transportu medyczny, a w późniejszym okresie opieki osoby najbliższej. Mąż i inni członkowie rodziny wyręczałi również poszkodowaną w pracach domowych, co wywoływało u poszkodowanej poczucie bezużyteczności. Mimo włożonego wysiłku oraz upływu niemal dwóch lat od wypadku powódka nie powróciła do pełnej sprawności, a ograniczenia barku i kończyny dolnej lewej skutkują łącznym, trwałym 13% uszczerbkiem na zdrowiu, co oznacza kończyny które doznały urazu podczas wypadku nie powrócą w przyszłości do pełnej sprawności. Taki stan rzeczy dla poszkodowanej, która przed zdarzeniem szkodowym była osobą aktywną i w pełni sprawną mimo swojego wieku stanowi wielką krzywdę, tym bardziej iż wskutek trwałych ograniczeń organizmu musiała ona zrezygnować z wielu czynności, które sprawiały jej przyjemność. Poszkodowana zaprzestała jazdy na rowerze, którym poruszała się na działkę, gdyż obawia się że ze względu na niesprawną rękę przewróci się i dozna ponownie obrażeń ciała. Powódka nie jest również w stanie uprawiać działki, mimo iż posiada ją od 20 lat. Pielęgnacja ogródka stanowiła jej hobby i pasję, z której musiała zrezygnować w konsekwencji zdarzenia szkodowego. Jak wynika z przesłuchania świadków M. G. i W. K. oraz samej powódki do dnia dzisiejszego nie jest ona w stanie pogodzić się z brakiem pełnej sprawności, a w szczególności z koniecznością polegania na pomocy osób trzecich w najprostszych czynnościach życia codziennego takich jak ułożenie włosów, umycie okien czy zawieszenie firanek. Okoliczność te powodują, iż poszkodowana rozpamiętuje okoliczności zdarzenia szkodowego i nie jest w stanie zapomnieć o wypadku. Ustalając wysokość należnego powódka zadośćuczynienia Sąd miał również na uwadze, iż w wyniku zdarzenia szkodowego nasiliły się u poszkodowanej dolegliwości bólowe kolana. Wprawdzie częściowo ma to związek ze stanem chorobowym kończyny, nie mniej nie sposób nie zauważyć, iż przed zdarzeniem powódka nie musiała poruszać się o kuli oraz ze stabilizatorem.

Uwzględniając całokształt okoliczności sprawy, rodzaj obrażeń ciała powódki po wypadku, charakter doznanych przez nią urazów, długotrwałość leczenia, stopień natężenia dolegliwości bólowych, wpływ skutków urazu na jej aktywność życiową, fakt, iż przed zdarzeniem szkodowym powódka cierpiała na bezobjawową chorobę zwyrodnieniową kolana, pomocniczo wysokość ustalonego uszczerbku na zdrowiu Sąd uznał, że rozmiar doznanej przez nią krzywdy uzasadnia przyznanie na jej rzecz, na podstawie art. 445 § 1 k.c., jednorazowego świadczenia pieniężnego z tytułu zadośćuczynienia w wysokości łącznej 30.000,00 złotych. Powyższa kwota nie jest nadmierna i odpowiada przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Biorąc pod uwagę, że dotychczas została już spełniona część świadczenia z tytułu zadośćuczynienia w wysokości 5.520,20 złotych, Sąd zasądził od strony pozwanej dalszą kwotę 24.479,80 złotych.

Odsetki ustawowe za opóźnienie zostały zasądzone na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Strona pozwana pozostała w opóźnieniu z zapłatą należnej kwoty zadośćuczynienia dopiero po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody, tj. wystąpienia z roszczeniem o zadośćuczynienie na rzecz powódki. Wobec tego, że zgłoszenie szkody i roszczenia o zadośćuczynienie nastąpiło w dniu 30 maja 2016 roku, to strona pozwana pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem wymagalnego świadczenia od dnia 01 lipca 2016 roku. Od kwoty 266,22 złotych Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie zgodnie z żądaniem pozwu, czyli od dnia wniesienia pozwu tj. od 27 września 2016 roku. Orzekając w zakresie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 10.000,00 złotych z tytułu rozszerzonego powództwa Sąd uwzględniła żądanie, zasądzając odsetki od dnia 08 sierpnia 2017 roku, mając na uwadze datę, doręczenia tego żądania. W pozostałym zakresie żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie podlegało oddaleniu.

Ponadto na podstawie art. 444 k.c. Sąd uwzględnił żądanie o zasądzenie kosztów leczenia do kwoty 266,22 złotych z tytułu zakupu leków albowiem ich nabycie pozostawało w związku przyczynowo skutkowym ze zdarzeniem szkodowym, a powódka udokumentowała koszt ich poniesienia. Sąd nie uwzględnił w pkt. II wyroku żądania w zakresie zakup leków M., D. i N. albowiem są to medykamenty na dolegliwości, nie mające związku z wypadkiem.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew odniosła zarzut przyczynieni poszkodowanej (362 k.c.), wskazując iż powódka przyczyniła się do rozmiarów szkody, gdyż zaniedbała proces leczenia. W ocenie Sądu zarzutu nie sposób uznać za trafny. W ramach procesu leczenia powódka odbyła leczenie szpitalne, używała ortezy, odbyła konsultację ortopedyczną, a także poddała się ćwiczeniom usprawniającym, zgodnie z zaleceniami lekarzy specjalistów. Powyższe po upływie około dwóch miesięcy pozwoliło jej poruszać się samodzielnie nie mniej dla własnego bezpieczeństwa zawsze używała kuli, a także zakupiła stabilizator na kolano. W tych okolicznościach nie sposób uznać, aby poszkodowana zaniedbała proces leczenia. Przeciwnie poszkodowana robi wszystko, aby jej stan zdrowia nie uległ pogorszeniu i dlatego też zrezygnowała z wielu aktywności, które spławiły jej przyjemność. Zważyć należy, że powódka i jej rodzina czynili wszystko, aby mimo unieruchomienia poszkodowana była w stanie stawić się na zaplanowane wizyty lekarskie. O powyższym świadczy choćby okoliczność, iż zorganizowany dla poszkodowanej transport medyczny.

Rozstrzygnięcia o kosztach wydano na podstawie art. 98 k.p.c. Sąd uznał, że strona pozwana powinna zwrócić powódce całość kosztów procesu albowiem jest stroną przegrywającą sprawę w całości. Wobec tego strona pozwana obowiązana jest zwrócić powódce koszty procesu w kwocie 6.185,20 złotych, na którą składały się: kwota 740,00 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwota 4.800,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kwota 51,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictw, kwota 300,00 złotych z tytułu wykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego sądowego oraz kwota 294,20 złotych z tytułu kosztów dojazdu profesjonalnego pełnomocnika. Sąd nie uwzględnił wniosku pełnomocnika powódki w przedmiocie zasądzenie podwójnej stawki minimalnej tytułem zastępstwa procesowego. Przedmiotowa sprawa nie była skomplikowana pod względem faktycznym i prawnym, a nadto nie wymagała wzmoczonego nakładu pracy pełnomocnika profesjonalnego. Przedmiotowa sprawa była typową sprawą o zadośćuczynienie. Sprawa nie wymagała skomplikowanej polemiki merytorycznej, czy też czynienia zaawansowanych ustaleń zarówno na etapie wniesienia powództwa jak również w fazie procesu.

Wobec powyższego orzeczono jak na wstępie.